Płaca minimalna według powiatów?

ARTUR KIELBASIŃSKI
Przedstawiciele BCC przedstawieli niedawno nową wizję ustalania płac minimalnej. Chcieliby, aby była ona ustalana osobno dla każdego powiatu w Polsce i wynosiła ok. 40 proc. średniego wynagrodzenia w powiecie.

Co zdaniem przedsiębiorców przemawia za takim rozwiązaniem? Ich zdaniem posługiwanie się jedn-

ą placą minimalną w skali kraju jest błędem, gdyż nie oddaje to różnic w kosztach utrzymania w różnych regionach. A "ogolnopolska" płaca minimalna uderza w słabsze regiony - w nich bowiem średnie wynagrodzenie jest znacznie niższe, niższe są też koszty utrzymania. Płaca minimalna w niektórych powiatach stanowi aż dwie trzecie średniego wynagrodzenia. Taka propozycja - zdaniem przedsiębiorców - blokuje powstawanie nowych miejsc pracy.

Ale BCC przypomina jeszcze jedno ważny argument. Związkowcy zbia,

ują, by płaca minimalna stanowiła 50 proc. średniego wynagrodzenia.

Zdaniem przedsiębiorców z BCC posługiwanie się jedną placą minimalną w skali kraju jest błędem, gdyż nie oddaje to różnic w kosztach utrzymania w różnych regionach.

Ale średnie wynagrodzenie podawane przez GUS nie uwzględnia zarobków w firmach do 10 osób, więc jest odwzorowaniem wyłącznie sytuacji w większych firmach, gdzie zarabia się lepiej. Z danych GUS wynika, że przeciętne miesięczne wynagrodzenie brutto w mikroprzedsiębiorstwach, zatrudniających do 9 osób, wynosiło w 2013 roku 2145 zł brutto, a więc znacznie mniej niż średnia minimalna w wysokości 3650,1 zł w całej gospodarce i 1850,0 zł w sektorze przedsiębiorstw zatrudniających powyżej 9 pracowników.

- Odwoływanie się do średniej krajuowej nie jest adekwatne do sytuacji na całym rynku - mówi Witold Michałek, ekspерт BCC. - Dochodzi do ignorowania bardzo dużego zróżnicowania średnich płac i kosztów utrzymania między regionami.

Różnicowanie geograficzne płac minimalnej nie jest rzeczy "odkryciem" przedsiębiorców. Projekt taki, uwzględniający podział na regiony, a nie powiaty, zgłaszał w przeszłości Forum Obywatelskiego Rozwoju.

Związkowcy przeciwni takim rozwiązaniom, a mianowicie Marek Lewandowski, rzeczniczka "Solidarności" - "Nie może być tak, że dwaj pracownicy z taką samą płcią dostają różne wynagrodzenia.

Lewandowski podkreśla także, że także rozwiązanie może być źródłem wielu problemów, w której trafność podwyżki do 1850 zł, pracodawcy chcieli 1800 zł.

Propozycja BCC jest reakcją na oficjalną propozycję Rady Ministrów. Rząd zaproponował, aby płaca minimalna w 2016 r. wynosiła 1850 zł, o 100 zł więcej niż obecnie. Związkowcy oczekiwali podwyżki do 1850 zł, pracodawcy chcieli 1800 zł.

Propozycja rządu mogłaby ulec zmianie w Komisji Trójstronnej, jednak wobec jej bokotu przez związek nie będzie debaty na ten temat. W tej sytuacji można się spodziewać, że propozycja rządowa wejdzie w życie jako obowiązywająca.

Płaca minimalna jest obecnie jednolita w skali całego kraju. Jednak pracownicy w pierwszym roku pracy mogą otrzymać 80 proc. płacy minimalnej.